

---

 W NIEDZIELĘ DNIA 14. GRUDNIA 1806.
 

---

*Z Wiednia d. 6. Grudnia.*

J. C. K. Mość raczył bywszego nadwornego Cesarzkiego Rzeskiego Radcę Balcera Oekel, mianować naytąskawiey C. K. nadwornym radcą w C. K. nadworney kancelaryi woyskowej sprawiedliwości, i razem uchwalić przez wzgląd na jego zastugi, iż terazniejszy jego urząd zaczena się od mianowania go radcą Raeskim.

Na proźbę C. K. nadwornego Radcy i Referenta przy główney granicznej dyrekcyi, Fryderyka Beeg, raczył J. C. K. Mość przez naytąskawszy wzgląd na jego długą służbę i położone w iey przeciągu zastugi, uwolnić go naytąskawiey od obowiązkow służby z całkowitą dotychczas pobieraną płacą. Na jego zaś miejsce mianował J. C. K. Mość naytąskawiey swojego nadwornego Sekretarza Karola Pidoll na Quintenbach przez wzgląd na jego co do woyskowych granic wiadomości, a na Sekretarza nadwornego podwyższył naytąstarszego Koncepistę Antoniego Mayera.

Nowy i uderzający przyktad okazał, iak dalece szczepienie krowiey ospy zapobiega naturalney ospie. W miasteczku Weikersdorf w Austryi zachorowało dwoie dzieci na

naturalną ospę w miesiącu Wrześniu, i obawiać się należało, aby wszystkie dzieci nią się nie zaraziły. Czynny atoli Chirurg cyrkularny Philippi zaszczerpił natychmiast 10 dzieciom krowią ospę, i umowił się z godnym Plebanem tego mieysca Arbeser, aby rodziców reszty dzieci skłonił do podobnegoż szczepienia. Uczynił to szanowny Pleban; zaszczerpił więc Chirurg 115 dzieciom krowią ospę, i tym sposobem wstrzymał zarazę, tak iż żadne więcey dziecię nie było naturalną ospą zarażone. Niemniey zasługuie tu bydź wspomnianym Pleban w Niderhollbrunn Daniels, który przed dwiema laty kazał wszystkim dzieciom w swey parafii szczepić krowią ospę, a obawiając się w niniejszym roku zarazy naturalney ospy, wezwał cyrkularnego lekarza i kazał ią 80 dzieciom w przeciągu 2 ostatnich lat urodzonym zaszczerpic, i tak ochronił je od naturalney ospy. Godni ci Plebani kazać szczepić krowią ospę, wspierają także ubogich rodziców.

*Z Londynu d. 14. Listopada.*

Na d. 10 t. m. przybył okręt Rose z listami od Wiceadmirala Kolingwooda z Gibraltaru do Plimutu, które zaraz przez umyślnie

go postaćca do Londynu odesłano. Przy o-  
deyściu tego okrętu znajdowała się załoga  
Gibraltarska zdrowa i w dobrym stanie, rów-  
nie jak flota rzeczowego admirała, która oczeki-  
wiała niecierpliwie na wypłynienie z Kady-  
xu połączoney floty, z 12 liniowych okrętów  
złożoney i mającey na sobie lądowe woyska.  
Flota ta jest nieomylnie do południowey Amery-  
ki przeznaczona, dla wsparcia Hiszpańskich  
osad i odzyskania Buenos - Ayres.

Podług listów z Portsmouth przeznaczona  
do Buenos - Ayres Angielska wyprawa pod  
sprawą Kontraadmirała Murray i P. Popham  
ma d. 14 t. m. do Ameryki odplynąć. Dodać  
także, iż Adm. Purwis ma Sidneja Smith na  
środkiem morzu, a Jenerał Gray, Jenerała  
Baird w przylądku Dobrey Nadziwi zluzo-  
wać.

Uzbroiona wyprawa w Plimut nie odeszła  
jeszcze była na d. 8 Listopada, ale oczekiwa-  
ła tylko na wiatr pomyślny. Cztery liniowe  
okręty o 74 działach i kilka pomniejszych  
woiennych okrętów poprowadzą tę wypra-  
wę.

Podług listów z zachodnich Indyy, sto-  
czył Angielski okręt Anson o 44 działach  
żwawą bitwę z Francuzkim banderowym okrę-  
tem Adm. Villaumez Fondroint.

W. St. Sebastian miano wiadomość, iż  
Adm. Popham pokazał się z swoją eskadrą  
przed Montevideo i wezwał to miejsce do  
poddania się.

List pod d. 11 Listopada z Plimutu wyraża:  
— "Woienna szalupa Rose, która przybyła wero-  
ray z listami z Konstantynopola, przywiozła  
wiadomość, że 12 liniowych krętów stoi w  
Kadyxie do wyścia pod żagle gotowych, na  
których znajdują się lądowe woyska, i że  
inna eskadra znajduje się w Kartagenie do  
wypłynienia gotowa; na której także znaj-

dują się woyska, i k iż ogółem na obu eska-  
drach zbrydnie się do 22,000 lądowego wo-  
yska. Domyślę się zatem potrzeba, iż te e-  
skadry będą się chciały połączyć, dla udania  
się do południowey Ameryki, i odzyskania  
osad Hiszpańskich.,,

Adm. Duckworth znajduje się przed Kar-  
tageną, pilnując, aby nieprzyjaciel nie połą-  
czył się z swoimi w Kadyxie i Tulonia eska-  
drami, i bezwątpienia odbierze wkrótce po-  
słki.

O wyszłych niedawno z Brestu 3 nieprzy-  
jacielskich okrętach, nie mamy żadney dalszey  
wiadomości.

*Z Paryża d. 15. Listopada.*

Z wyszłych w ostatnich dniach z Paryża  
woysk część tylko udała się do armii w Niem-  
czech, a reszta nad brzegi. D. 13 Listopada  
pierwszy szwadron nowo utworzoney dragonii  
gwardyi udał się z Paryża do Berlina.

Trzej Senatorowie, którzy razem są je-  
nerałami, otrzymali od Cesarza zlecenia, iko-  
to: Senator Gouillon iedł do Berlina wezwany,  
Senator Canclaux ma narodowe gwardye  
w departamencie Skwany urządzić, a Sen-  
tor Lamartiere w departamencie Girondy.

Do Berleaux zawiął d. 9 Listopada kon-  
woy z 60 okrętów złożony z Bretanii pomimo  
krążących około brzegów Angielskich okrę-  
tów. Tamże będzie nadal główna kwatery  
Senatora, Jenerała Lamartiere, którego Ce-  
sarz mianował naczelny dowodzący gwardyi  
narodowej uad brzegami Oceanu.

Przez wyrok Cesarzski pod d. 11 Listo-  
pada wszyscy są wezwani, którzy mieli swoje  
pieniądze w Weneckim banku, aby swoje  
pretensye i onych udowodnienie do końca ter-  
raźniejszego roku podawali. — Wielka liczba  
będących w Wenecyi szpitalow są pod iedną  
administracją podciągnione.

*Z Bayreuth d. 19. Listopada.*

Od kilku dni mamy tu Bawarski regiment Xcia Wilhelma na załodze, z którego przybyło już kilka kompanij, a jeszcze batalion jest oczekiwany. Ma on być do oblężenia Plaffenburga przeznaczony, który zawsze się jeszcze trzyma. On musi być rzecz, iż najmniejsza z iraskich twierdz, które nieprzyjaciel atakował, najdłużej się trzymał. Stojący w Kairnach 13 regiment Bawarskiej piechoty udał się do wielkiej armii.

*Z Frankfurtu d. 18. Listopada.*

Wczoraj weszło tu około 600 Badeńskich strzelców, a jutro rano udadzą się w dalszą drogę do wielkiej armii. Regiment 26 strzelców i 3 bataliony piechoty, które po południu przybyły, poszły dziś w dalszą drogę.

Do końca bieżącego miesiąca przybędzie tu jeszcze w podległych oddziałach około 30,000 świeżego wojska, które idzie do wielkiej armii Francuzkiej.

Wczoraj przybyło do Moguncyi 400 młodych officerow z wojskowej szkoły Paryzkiej, którzy idą także do wielkiej armii.

Na d. 16 t. m. odprawiono się tu uroczyste nabożeństwo przy hoku dnia na podziękowanie Bogu za odniesione zwycięstwa przez Napoleona Cesarza. Xpę Prymas był sam obecny na *Te Deum laudamus* w katedralnym kościele.

*Od brzegow Menu d. 18. Listopada.*

W Stuttgardzie wyszło królewskie rozporządzenie, mocą którego w całym królestwie Wirtemberskim ma być zaprowadzona jednolitość miar, i będące od 250 lat w dawnych krajach Wirtemberskich miary, będą od 1 Grudnia r. b. do nowych krajów zaprowadzone.

Twierdza Moguncya będzie jeszcze od strony Francyi z nowemi bastyonami powiększona, tak iż chcąc na przyszłość [Moguncya] opasac, potrzeba będzie 100,000 wojska.

W siedmioletniej wojnie twierdza Spandau nigdy nie była od licznych nieprzyjaciół Fryderyka W. atakowana; służyła owszem, kiedy Rosjanie na krótki czas zajęli Berlin, na skład królewskich archiwow i kosztowniejszych rzeczy. Skarby Fryderyka W. były złożone w Spandau, Magdeburgu i Szczecinie. W Magdeburgu znajdowało się często 20 do 25,000 jeńców, a załoga nie wynosiła iak 4000 ludzi, ponieważ Król używał swych żołnierzy w polu, a przecie nieprzyjacielskie armie niepoważyły się atakować tych twierdz głównych.

Król Pruski znajdował się d. 28 Października w Driesen, gdzie odprawił naradzenie z Hrabia Puszkia, który zaraz potem wyprawił gońca z listami do Imperatora Alexandra do Petersburga.

*Z Kassel d. 17. Listopada.*

Generálny rządca Hesseńskiego kraju, Langrange, przez wzgląd, iż wiele Hesseńskich żołnierzy utraciłszy żołd, pozbawieni są sposobu do życia, postanowił utworzyć z nich regiment pieszy z 3 batalionow złożony, zupełnie na sposób Francuzki, tak co do żołdu, iako też co do urzędzenia. — Regiment ten zaczęła się tworzyć w Kassel, a urządzony potem zupełnie zostanie w Hagebau w Alzacji. Major Müller ma do zbierania go zlecenie.

Wczoraj wszedł tu regiment Włoski, a dziś wyszedł do Hanoweru stojący tu dotąd 12 regiment lekkiej piechoty.

Hesseńscy officerowie sztabowi udają się z rozkazu Francuzkiego do dalszego rozporządzenia do Moguncyi.

1:92

*Z Essen d. 20. Listopada.*

Przeszłej niedzieli przybył tu oddział Francuzkich strzelców, a w poniedziałek 200 kanonierów, którzy do Berlina idą. Przez Kolonią przechodziło niedawno do wielkiej armii 6000 ludzi.

*Z Bremy d. 22. Listopada.*

Miasto nasze zostało przez Półkownika Clemens w imieniu Cesarza Jmci Francuzow i Króla Włoskiego w tymczasową posiadłość zajęte. Rząd miasta odbywa się dawniejszym sposobem.

W Lubece zabrali Francuzi wszystkie Angielskie, Roslyyskie, Pruskie i Szwedzkie okręty jako zdobycz.

*Z Hanoweru d. 21. Listopada.*

Wczoray oddane zostało miasto i twierdza Hameln Francuzom na wezwanie dywizyjnego Jenerała Francuzkiego Sawary od Pruskiego Kommandanta. Załoga poszła w niewolę wojenną. Officerowie zatrzymali szpady i swoje rzeczy. Broń, magazyny, &c. oddane są woysku Francuzkiemu. Zapas amunicyi, i t. d. był tam bardzo znaczny. Załoga Pruska liczyła około 9000 ludzi, pomiędzy którymi znajdowało się do 4000 ludzi od korpusu Jenerała Lecoq. Wczoray przebiegł tędy goniec z doniesieniem o tem zdarzeniu do głównej kwatery Cesarzkiej. Komunikacya między naszym miastem i Hameln jest już przywrocona. Nienburg będzie zapewne w krótkce do poddania się przymuszony, ponieważ jego fortyfikacye daleko są słabsze niżeli Hameln.

Przechodzić tu znowu będą Francuzkie woyska, dla których już kwatery są zamówione. Nadeyda dziś albo jutro.

Marszałek Mortier formuje tu teraz korpus przewodników konnych. z 30 ludzi złożony, który piękny mieć będzie mundur.

Natężoną na Brunświcki kraj kontrybucyą podają do 5 1/2 mill. fran. W tymże kraju wybierają konie dla 2 regimentow jazdy.

Jenerał Dumonceau idzie także od północnej armii nad Elbę.

*Z Malmöe d. 17. Listopada.*

Królestwo Jchmość Szwedzcy słuchali wczoray nabożeństwa w wielkim kościele.

Z Istadt nadbiegł wczoray goniec z doniesieniem, że Xżna Jmć Brunświcka-Oels, siostra Królowey Jmć naszej, przybyła tam w dobrym zdrowiu z Stralsundu z swoimi synami. Rządca, Baron Toll, pojechał do Istadt dla powitania rzeczoney Xżny w imieniu Królestwa Jchmość.

Angielski poseł, P. Pierrepoint, przyjechał tu onegdaj w wieczor.

Przez nadeszły dziś najpokorniejszy rapport od Szefa brygady i Półkownika Hrabiego Mörnera, uwiadomiony Król Jmć został, iż większa część granadyerow, gwardyi regimentu, chcąc się do Travemünde przeprawić, od woysk Francuzkich na rzeczce Trave d. 6 Listopada w niewolę wojenną zabrana została. Stało się zaś to w niedogodnym sposobie dla woysk Szwedzkich, ponieważ pozbawione były honoru bronienia się. Od Pruskich i Francuzkich przy tej okazji wystrzałow zabite lub ranne zostały następujące osoby:

Zabici: Batalionowy kapelan Duse, Dyrektor kapeli Hermsberg, muzykantow i żołnierzy 20.

Ranni: Chorąży Post i Bortey, muzykantow i żołnierzy 26, matkow 3 służących 2. Ogółem zabitych i ranaych jest 55 ludzi.

*Z Hagi d. 17. Listopada.*

Dziś albo jutro spodziewany tu jest Król Jmć, który zapewne otworzy posiadzenie zgromadzenia wielowładnych.

Bywszy minister wojenny Pymann jest od Króla J. u. mianowany postem jego przy dworze Liżbńskim, na miejsce P. Grasweld, który tey wiosny udał się na jeneralnego rządę do Batawii.

*Z Ratyżbony d. 17. Listopada.*

Postowie Pruski, Hrabia Görtz, Hessenkasselski, Baron Günterrode, i Roslyyski, P. Klupfel, są stąd odwołanemi; wyjazd ich jednak nie jest wiadomy.

Mowią, iż Królewicz następcą tronu Bawarskiego, zaślubi się z Elektorowną Saską.

*Wiadomości Wojenne.*

*Dwudziesty osmy dziennik armii Francuzkiej. W Berlinie d. 7 Listopada 1806.*

"J. C. K. Mość odprawił dziś na zamkowym dziedzińcu rewiją nad dywizyą dragonii Jenerała Kleina, i wiele poczynił podwyżzeń. Dywizya ta walczyła z wielką chwałą i wiele czworogranow Pruskich połamała. Potem oglądał Cesarz, około którego przeciągały, wielki park armii, sprzęty mostowe i sprzęty indzynierow; wielkim parkiem dowodzi Jenerał artyleryi St. Laurent, sprzętami mostowemi Półkownik Bruchet, a sprzętami indzynierow Jenerał indzynierow Casals. J. C. K. Mość oświadczył Jenerałowi dozorczy Songis swocie ukontentowanie za jego czynność w urządzeniu różnych części artyleryi wielkiej armii. — Jenerał Savary obszedł przy Wisnar nad morzem Bałtyckim z 500 konnicy od 1 husarow i 7 strzelcow regimentu, Pruskiego Jenerała Usedow i zabrał go z 2 brygadami husarow i 2 batalionami granadyerow, tudzież kilkunastu działami w niewolą wojenną. Kolonna ta należała do korpusu, który W. Xzę Bergski, Xzę Ponte-Corvo i Marszałek Soult ścigali. Korpus ten zdaje się być od

Odry oderznięty i z wszystkich stron ściśniony. — Półkownik Excelmanas, dowódca 1go regimentu strzelcow Marszałka Davoult, wszedł do Poznania, stolicy Wielkiej Polskiej — Jenerał indzynierow Bertrand, adjutant Cesarza, pływał po Szczecińskim jeziorze, uważając wszystkie przystępy. — W Dreźnie i Wittenburgu urządzone zostały przygotowania do oblężenia Magdeburga, które zastaniają teraz Elbę. „

*Dwudziesty dziewiąty dziennik. W Berlinie d. 9 Listopada.*

"J. C. Mość Francuzow nakazał na kraie Pruskie i kraie sprzymierzone z Prussami nałożyć 150 mill. fr. kontrybucyi. — Po kapitulacyi Xcia Hohenlohe, odmienił Jenerał Blücher, który szedł za nim, swoy marsz, i złączył się z kolonną Xcia Weymarskiego, do której przyłączyła się była kolonna Xcia Fryderyka Wilhelma Brunświckiego-Oels, syna panującego Xcia Brunświckiego i Felmarszałka Pruskiego. Trzy te dywizye zostawały więc pod rozkazami Jenerała Blüchera, a różne małe kolonnay łączyły się ieszcze z tym korpnsem. Przez kilka dni usiłowały te woyska przedrzeć się drogami, które ieszcze Francuzi zostawili otwartemi; lecz ułożone marsze W. Xcia Bergskiego, Marszałka Soult i Xcia Ponte-Corvo przecięły im wszelką drogę do ucieczki. Nieprzyjaciel usiłował nayprzód udać się do Anklam, potem do Rostokn; lecz uprzędzony w tych zamysłach, starał się dostać znowu do Elby, a gdy i tę zastał osadzoną, udał się do Lubeki. D. 4 Listopada stanął w Krevismühlen; Xzę Ponte-Corvo poraził jego tylną straż; ale całego korpusu nie mógł złapać, ponieważ nie miał tylko 600 jazdy, a nieprzyjacielska daleko była liczniejsza. Jenerał Vattier uderzył kilka razy w tym ataku na nieprzyjaciela, będąc od Jenerałow Pactod i

Maison 27 regimentu lekkiej piechoty i 3 liniowym regimentem wsparty. Kompania 94 regimentu pod Kapitanem Bazout była w tym ataku od kilku nieprzyjacielskich szwadronów obskoczona; Francuzcy ochotnicy nie ulegli się wcale natarcia Pruskich kiryllierów; przywitani ich z odwagą i dobrze kierowanym ogniem, tak iż nieprzyjaciel nie śmiał daley postąpić. W krótkie ochotnicy pieśi pogonili nieprzyjaciela. Prusacy utracili 7 dział i 1000 ludzi. D. 4 w wieczor uderzył W. Xzę Bergski na prawe skrzydło nieprzyjaciela swą jazdą, którego plan ieszcze był chwiliący. Marszałek Soult szedł przez Ratzeburg, Xzę Ponte-Corvo przez Rehna. Nocował z d. 5 na 6 w Schönberg, skąd wyszedł o godzinie 2 po północy. Przybywszy do Schlukup nad Trawe, kazał Szwedzki korpus 1660 ludzi wynoszący opasać. Wystrzelił z dział zatopity przeznaczony do zabrania go statki. Szwedzi odstrzelali się, ale potem broń złożyli. Transport 300 wozow, który Marszałek Soult z Wismaru ścigał, został przez kolonę Xcia Ponte-Corvo otoczony i zabrany. Tym czasem eszkańcował się nieprzyjaciel w Lubee. Marsz Soult przyśpieszył marsz swoy z Ratzeburga, tak iż przybył pod bramę Mühlen właśnie w ten czas, kiedy Xzę Ponte-Corvo przyparł do bramy Trave. Nieprzyjaciel umocnił na prędce okolice Lubeki i porobił batterye na watach. Jenerał Drouet naczele 27 lekkiej, 94 i 95 regimentu liniowej piechoty uderzył na batterye z właściwą Francuzkim wojskom zimną krwią i nieustraszenością. Bramy zostały natychmiast wyrąbane, na wały w drapano się po drabinach, nieprzyjaciel zewsząd był spędzony, a korpus Xcia Ponte-Corvo wszedł do bramy Trave. Korsykańscy i z po nad Po strzelcy, i 27 lekki regiment, z któ-

regard, a którzy nie walczyli ieszcze byli w tej kampanii z niecierpliwością żądali potykać się z nieprzyjacielem, szybko naprzód poszli; reduty, wały, rowy wszystko przebyli. Korpus Marszałka Soult wszedł bramą Mühlen do miasta. Nadaremnie usiłował nieprzyjaciel bronie się w ulicach i na rynkach, wszędzie był pobity, a ulce i rynki trupami zastane. Oba korpusy, które z przeciwnych stron weszły, złączyły się wśród miasta. Jak tylko W. Xzę Bergski mógł się precisnąć, ścigał uciekających. Owocem tej bitwy było 4000 jeńcow, 60 dział, kilku jeneratów, wiele zabitych lub poymanych officerow. D. 7 przed świtem cała jazda była już na koniach, i W. Xzę Bergski otoczył nieprzyjaciela przy Schwartau, brygadą Jenerata Lasalle i dywizją kiryllierow Haugpoul. Jenerał Blücher, Xzę Brunświcki-Oels i wszyscy jeneratowie żądali kapitulowac i przeciągli około armii Francuzkiej. W tym dniu zginął ostatni korpus, który ieszcze z armii Pruskiej był pozostał; zdobyliśmy resztę dział tej armii, wiele chorągwi i zabraliśmy do 16 000 jeńcow, pomiędzy któremi znajdowało się 4000 konnicy. Miasto Lubeka wzięte szturmem wiele ucierpiało; rynki jego, ulice były placem rzezi. Kraj Meklenburski jest zerowno przez Pruskie iak i Francuzkie wojską zniszczony. Adjutant W. Xcia Bergskiego, Dery, przypuścił do kapitulacji korpus, który zastaniał bagaże za rzeką Peene. Szwedzi oddali uciekających i amonicyjne wozy. Przez tę kapitulacją zyskaliśmy 1500 jeńcow, bardzo wiele bagażow i innych wozow. — Marszałek Ney mający zlecenie obledz Magdeburg, kazał to miało bombardowac. Gdy zapaliły się niektóre domy, mieszkańcy okazali nieukontentowanie i kommandant posłał do rzezczonego Marszałka z żądaniem kapitulowania

Zaaydowało się w tej twierdzy wiele dział, znaczne magazyny, 16,000 woyska, które przeszło do 70 batalionow należało, i wiele kas wojennych. — W czasie tych ważnych działań kilka naszych korpusow przeprawily się za Wisłę. „

Na d. 12 Listopada Minister wojenny Berthier, Xąż Neufchatelu, wydał w Berlinie następujący rozkaz dzienny:

„Zakazcie się wszystkim żołnierzom tak od piechoty, jako też jazdy, którzy są wdrodze do głównej kwatery, zbaczć od przepisanej drogi. Nie powinni nigdzie jak w przepisanych miejscach i według rozporządzenia dopominać się żywności, i innych potrzeb. Każdy, któryby przeciw temu rozkazowi postąpił, będzie stosownie do ustaw przed komisją woyskową sławiony i jako rozbojnik karany. — Miejscowym komendantom zaczęwszy od Renu, aż do armii nakazuje się, aby wszystkie przechodzące oddziały o tym rozkazie uwiadomiły. Zapowiedzą oraz wyższym i niższym officerom, iż są w odpowiedzi za postępek woysk swych. Przypomnieć sobie powinni, iż na mocy dołennego rozkazu pod d. 23 Października wszystkie idące za armiją woyska, idźć powinny w ściśnionych kolumnach, i że każdy pojedynczo idący żołnierz będzie aresztowany. Aże to jest i dyny sposób poznania małej liczby idących za armiją ludzi, do której nigdy nie przychodzą i czynią się niegodnymi imienia Pruskiego żołnierza przez zdraźność, które popełniają, przeto użyją komendanci tak Pruskich woysk, jako też będący pod ich rozkazami krajowej sily do chwytania podobnych włoczęgow. „

*Drugi rozkaz dzienny. W Berlinie d. 15 Listopada.*

„Z rozkazu Cesarza utworzona jest gwar-

dya narodowa z 1200 głów znaczniejszych obywateli miasta, która pod dowodztwem pót-kownika; 2 podpót-kownikow, kilkunaflu kapitanow, podporucznikow i podofficerow podzielona na 20 kompanij, przeznaczona jest na zastępowanie straży. Mundur iey jest niebieski z czerwonymi wyłogami, biała kamizelka, niebieskie spodnie, żółte guziki, kapelusz z czarną kokardą i złotemi obszewkami, pałasz na czarnym bandolecie zawieszony, a kutas u pałusza złoty. „

Szwedzkie woyska, które dla pożywienia uciekły do księstwa Holztyńskiego, ponieważ nie nadeszły z Lubeki ich statki z żywnością, składają się z 2 szwadronow Smalandskich dragonow, i kompanij granadyerow gwardyi i należących do konney artyleryi ludzi, wraz z końmi. Zabrane zaś woyska składają się z Szefa brygady Mörnera, 7 kompanij granadyerow gwardyi, 2 szwadronow Smalandskich dragonow, z 8 działami konney artyleryi.

Jenerał Heldring wydał jako rządca księstwa Paderbornu, hrabstwa Markt i hrabstwa Dortmund, w imieniu Króla Jmci Hollenderskiego oświadczenie do wszystkich mieszkańców tej prowincyi, w treści: Ze dotychczasowy rząd i urządzenie będzie utrzymane i każdy przy swoim majątku i dotychczasowych prawach, według krajowych ustaw będzie utrzymany; iż dotychczasowe urzędy i urzędnicy mają swoje obowiązki odbywać i dotychczasową płacą pobierać będą; iż bez rozkazu rządu żaden wojenny pobór nie ma być nakazywany ani wydawany, tudzież żaden rekrut nie będzie wybierany, owszem mieszkańcy są zupełnie wolni od służby woyskowej, i t. d. Dalej nakazane jest: iż jeżeliby się w tych prowincjach pokazał jaki patrol lub oddział Pruski, mieszkańcy obowiązani są pod surową karą domać o nim zwierzchnościom.

D. 10 Listopada udała się deputacya od miasta Lubeki do głównej kwatery Cesarskiej, składająca się z Burmistrza Rodde, Senatora Oberbeck i kilku kupców.

Kray Buckenburgski został także przez Francuzkie woyska zajęty. Jenerał Daendels oznaymił na d. 8 Listopada rządowi w Osnabrück, iż Cesarz Francuzow mianował Jenerała Loison rządcą Monasteru, Rawensburga, Lingen, Tektleburga i Osnabrücku.

*Dokończenie kapitulacyi względem twierdzy Magdeburga.*

**Art. 11.** Ranni i chorzy officerowie i żołnierze mogą aż do wyzdrowienia w Magdeburgu pozostać; będą zaś kosztem miasta utrzymywani. Pruscy wyżsi Chirurgowie pozostaną w dostatecznej liczbie dla ich leczenia. Będą w czasie swej bytności w mieście równo z Francuzkiemi Chirurgami traktowani.

**Art. 12.** Osoby, własność mieszkańców, służba Boża, kościelne urządzenia zostają pod opieką ustaw Francuzkich. Jeżeliby się w mieście znalazły osoby, któreby chciały miasto opuścić, tedy wydane im będą paszporty do wyniesienia się z majątkiem lub po sprzedaniu onego.

**Art. 13** W dotychczasowym urządzeniu i rządzie żadna nie nastąpi odmiana. Urzędy będą dalej odbywać swe obowiązki i doznają opieki woyska Francuzkiego.

**Art. 14.** Z obu stron będą wyznaczeni kommillarze do spisania i do oddania zapasow, planow, map, papierow, archiwow, dział,

ammunicyi, żywności i tego wszystkiego, co do rządu należy i w mieście się znajduje.

**Art. 15.** PP. sztabowi i inni officerowie, jako też kadeci, podchorążowie, feldfebrowie, wacht i kwaterymistrze, którzy się na mocy niniejszej kapitulacyi udadzą do prowincyy Pruskich przez woyska Francuzkie zajętych lub zająć się mających, będą kosztem tych prowincyy od urzędow pobierać swoy żoład według stopy pokojowej i wyżywienie. Żoład ten lub wyżywienie ma być im zawsze 1go miesiąca wypłacane.

**Art. 16.** JW. Rządcy Magdeburga zostawie się wolność wystąpienia do swego Monarchy officera z oznaymieniem mu o niniejszej kapitulacyi; rzeczony officer otrzyma potrzebne paszporty.

**Art. 17.** Wszystkie artykuły, któreby dwostemu tłumaczeniu podległy, mają być na stronę załogi wyłożone.

**Art. 18.** Dla wzajemnej pewności ma być z każdej strony 3 zakładników w równym stopniu wyznaczonych. Zakładnicy ci będą jutro d. 9 Listopada wyznaczeni, a po zajęciu twierdzy wymienieni. Podpisane na dwie strony d. 8 Listopada 1806. *du Cailis, naczelnik głównego sztabu 6 korpusu. de Renouard, Jenerał major. Liger-Belaire, kommanderujący Półkownik. du Tresfel, kommanderujący Półkownik. Regnard, Kapit n adjutant. le Blanc, Kapitan.*

---

Przy zacenaiącey się półroczney Prenumaracie na Gazetę Krakowską od 1go Stycznia do ostatniego Czerwca roku 1807, uprasza Redaktor, aby chcący ją nadal trzymać raczyli się wcześniej zgłaszać. Cena iey zwyczajna: bez poczty płaci się na pół roku zł. pol 27, a z pocztą zł. pol. 36. Na kwartał nieprzyjmuie się prenumeraty.

## GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 14. GRUDNIA 1806.

*Z Hamburga d. 25. Listopada.*

D. 22 weszły tu woyska Francuzkie. Dnia wczorayszego Minister Cesarza Jmci Francuzow, P. Bourienne, oddał senatowi następujące pisma:

*Wyrok Cesarski.*

*Wypis z Xiąg sekretaryi stanu, w głównej naszej kwaterze Berlinie d. 21 Listopada 1806.*

*Napoleon Cesarz Francuzow i Król Włoski.*

Zważywszy 1) że Anglija nie uznaje od wszystkich polerownych narodow przyiętego prawa narodow; 2) że każdego cztowika za nieprzyziaciela uznaje, a zatem nietylko lud okrętow woiennych, ale nawet lud kupieckich okrętow, a co wieksza handlowych kommisantow i kupcow, którzy w interessach handlowych podrz odbywają, w niewolę woienną zabiera; 3) że prawo zdobyczy rozciąga do kupieckich okrętow i własności prywatnych, które tylko rozciągać się powinno do własności nieprzyziacielskiego kraju; 4) że rozciąga prawo zamknięcia do miast niezbroynnych, portow, zatok i uysciow rzek, a które podług zasad i zwyczaju polerownych ludow rozciągac się tylko powinno do miejsc zbroynnych;

że ogłasza w zamknięciu miejsca, które nawet ani jednego zbroynego okrętu nie mają, chociaż te tylko miejsca podpadają zamknięciu, do którego bez czewilwego niebezpieczeństwa zbliżyć się nie można; że zgola ogłasza w zamknięciu miejsca, których całą swoją siłą nie potrafi zamknąć, jako to całe brzegi i całe państwa; 5) że straszne nadużycie prawa zamknięcia nie ma innego celu, iak przerwanie komunikacyi między ludami i wznieślenia handlu i przemysłu Angielskiego na zgubie handlu i przemysłu stałego lądu; 6) że taki jest cel Anglii, zatem każdy handlujący Angielskimi towarami, przykładając się do iey widokow, staje się iey współwinowaycą; 7) że takowy postępek Anglii, zgodny z barbarzyństwem pierwszych czasow, iey iedynie z szkodą innych zysk przynosi; 8) że naturalne prawo nakazuje użyc tego samego oręza do pokonania nieprzyziaciela, którego on używa, ponieważ wyrzekł się wszelkicy sprawiedliwosci i uczuciw ludzkości, iakże pomiędzy polerownemi ludami zachodzić powinny; — przeto postanowiliśny użyc przeciw Anglii tych samych środków, które ona w swem prawodawstwie morskim za zasadę przyięła. Rozporządzenia więc niniejszego wyroku

maią poty być uważane jako zasady państwa, poki Anglii nie uzna, iż prawo wojny jest jednakowe na lądzie i na wodzie, — iż nie może być rozciągnięte do prywatnego majątku, iakiegokolwiek bądź rodzaju, ani do osob, które nie noszą oręża, i że prawo zamknięcia rozciągać się jedynie powinno do miejsc zbroynych.

Postanowiliśmy zatem i stanowimy co następuje:

Art. 1. Wyspy W. Brytanii są ogłoszone w stanie zamknięcia.

Art. 2. Wszelki handel i korespondencya do wysp Angielskich jest zakazana.

Art. 3. Listy lub pakiety, adreffowane do Anglii lub do którego Anglika lub w Angielskim języku pisane, nie będą przez poczty odsełane i mają być zabierane.

Art. 4. Każdy poddany Angielski, iakiego bądź stanu, który znajdzie się będzie w krajach przez nasze woyska lub naszych sprzymierzyńców zajętych, ma być jako jeńiec wojenny przytrzymany.

Art. 5. Każdy magazyn, każdy towar, każda własność, należąca do poddanego Angielskiego, ma być jako zdobycz zabrana.

Art. 6. Handel Angielskimi towarami jest zakazany, i każdy towar Angielski, lub z iey rękodzielni i osad pochodzący, jest za zdobycz uznany.

Art. 7. Połowa wartości skonfiskowanych towarow na mocy powyższych artykułow i własności Angielskich, ma być obrocona na wynagrodzenie kupcow za zabrane im przez Anglikow okręty.

Art. 8. Żaden okręt, przychodzący prosto z Anglii lub z iey osad, lub po ogłoszeniu niniejszego wyroku tam będący, nie ma być do żadnego portu wpuszczany.

Art. 9. Każdy okręt okazujący fałszywe zaświadczenie wbrew powyższego rozporządzenia, ma być zabrany i ładunek jego, tak iak gdyby była Angielska własność skonfiskowany.

Art. 10. Nasz zdobyczo trybunał w Paryżu ma rozstrzygać wszystkie spory, któreby zachodziły w naszym państwie i zajętych przez woyska Francuzkie krajach, względem wykonania niniejszego wyroku. Nasz trybunał w Medyolanie ma podobnież zlecenie co do Królestwa Włoskiego.

Art. 11. Niniejszy wyrok ma być przez naszego ministra zagranicznych interesow udzielony Królom Hiszpańskiemu, Neapolitańskiemu, Hollenderskiemu, Królowey Etruskiej i innym naszym sprzymierzyńcom, których poddani podobnież są ofiarą niesprawiedliwości i gwałtu. Anglikow na morzu.

Art. 12. Ministrowie nasi zagranicznych interesow, woienny, morski, skarbowy, policyi i jeneralni dyrektorowie poczty mają zlecenie wykonać niniejszy wyrok każdy co się iego wydziału dotyczy.

Podp. *Napoleon.*

Z strony Cesarza.

*Maret, Sekretarz stanu.*

*Nota, którą Poseł Francuzki dnia wczorayszego Senatowi Hamburskiemu oddał.*

Niżej podpisany pełnomocny poseł Cesarza Jmć Francuzow i Króla Włoskiego przy stanach niższej Saxonii, odebrał od swego Monarchy rozkazal donieść senatowi Hamburskiemu:

Iż, gdy Anglii nie uznaie prawa narodow, które wszystkie polerowne narody zachowują; gdy zabiera w niewolą wojenną osoby nienależące do woyska; gdy zabiera i kon-

fiskalnie prywatny majątek; gdy zamyka mieysca, które nie powinny być zamykane, jako to handlowe porty, odnogi i ujęcia rzek; — widzi się przeto być Francya zniewoloną rozciągnąć na Angielskie wyspy, poddanych Angielskich, własność wszelkiego rodzaju, znajdujące się na lądzie, w miastach i portach, zajętych przez Francuzką armią lub zająć się mających kraicach, na okręty, które z Anglii lub iey osad przychodzą, jako też na wychodzące z tychże portów do Anglii, takie same środki, jakich Anglii w swem prawie morskim używa. — Oświadcza zatem J. C. K. Mość, iż wszystkie wyspy Angielskie są zamknięte, a względem poddanych Angielskich, ich własności i okrętów, które z Angielskich wysp i posiadłości przybywają lub tam będą chciały płynąć, użyć prawa odwetu. — J. C. K. Mość widzi się do tego kroku być zniewolony nie tylko przez wzgląd na interes Francyi, ale też dla odwrócenia nieszczęścia od stałego ładu, którym jest zagrożony, ponieważ gwałty Anglii zamierzają oczywiście do zerwania komunikacyi pomiędzy ludami i wznieśienia swojego handlu na zniszczeniu przemysłu i handlu stałego ładu, skąd wypływa, iż każdy który prowadzi handel Angielskimi towarami, przykłada się do zamiarow Anglii i staje się przez to współwinowaycą. — Aże wielka liczba mieszkańców Hamburskich znajduje się w takowym

przypadku i oczywiście sprzyja sprawie Anglii, J. C. K. Mość widział się zatem acz nie chętnie przymuszony kazać miasto wojskiem swoim osadzić, i nakazać wykonać z powyższych słusznych powodow środki, które niżej podpisany ma zlecenie iak następuje przełożyć:

Art. 1. Wszystkie towary Angielskie znajdujące się w mieście, porcie i okolicach Hamburga, do kogo bądź należące, będą skonfiskowane.

Art. 2. Każdy Anglik lub Angielski poddany, znajdujący się w mieście, porcie lub okolicach Hamburga jest jeńcem wojennym.

Art. 3. Wszelki ruchomy i nieruchomy majątek Anglikow lub Angielskich poddanych będzie skonfiskowany.

Art. 4. Zaden okręt przychodzący z Anglii lub tam bawiący nie może być do portu Hamburskiego wpuszczony.

Art. 5. Każdy okręt, któryby się poważył za fałszywym zaświadczeniem odpływać do Anglii, będzie skonfiskowany.

Art. 6. Zaden goniec lub Angielska poczta nie może do Hamburga lub iego okolic być wpuszczona.

Niżej podpisany ma honor zapewnić Senat o swoim wysokim szacunku.

Podp. Bourienne.

Podobnaż nota podana została senatom miast Bremy i Lubeki.

## D O N I E S I E N I A.

Gdy kamienica tu w Krakowie w ulicy Grodzkiej pod Nrem 203 stojąca, przez prywatną licytacją, która w teyże kamienicy dnia 22 miesiąca i r. b. o godzinie 9tej z rana odbywać się będzie, naywięcej dotychczas z warunkami słusznymi nawet nie wyliczeniem zaraz całkowitey summy, sprzedaną będzie; przeto mający chęć kupienia wzywają się, aby w uznanym dniu i godzinie tamże stawili się. W Krakowie d. 10 Grudnia 1806.

Ponieważ licytacja szpiklerza z dwiema komorami do masy zmarłego Wacława Akermana należącego w łące nad Wisłą stojącego i sadownie za 2000 zł. pol. otaxowanego na wyznaczonym dnia 26 Września r. b. terminie dla niedostatku kupców bez skutecznie upłynęła, przeto rozpisać się powtórna licytacja na dzień 22 Grudnia r. b. o godzinie 10 przed południem. — Chęć kupienia mających tedy na wyrażonym terminie i godzinie wadło 500 zł. pol. opatrzonych, do tuteyszego C. K. Sądu zaprasza się i wolno każdemu zofawiającej kondycję

przedarzy tey w aktach Jurydykcyi przed licytacyą, lub też wsam dzień rozgłoszoney licytacyi sobie przeyrzec.

Ex C. R. Jurisdictione locali Neokorczynensi die 15ta 9bris 1806.

*Kuba.*

*Baldini.*

Ponieważ Proszowski i Chałmski exponowali Cyrkularni Chirurgo wie do aktualney służby przeniesieni zostali, z tego powodu zawakowały te dwa miejsca, każde z pensyą roczną 300 ryń. złączone, i dla osadzenia onychże konkurs z tym doktadem wypisuje się, iż kompetenci, życzący sobie jednego z tych miejsc próżby swe przepisaniami zaświadczeniami opatrzone naydaley w czterech tygodniach do wysokiego C. K. kraiowego Gubernium podawać mają. W Krakowie d. 30 Novembris 1806.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszymi do powszechney podaie wiadomości, iż różne ruchomości po uiegdys Żydzie Moyzeszo Hablstadt pozostate, iako to w srebrze, miedzi, sukniach, stolarszczyźnie i innych, dnia 18 Grudnia 1806 od godziny 9tey do 12tey z rana, od 3ciey do 6tey po południu eaczynając i następnie kontynuując w domu pod Nrem. 16 z żydowskim mieście stojącym przez publiczną licytacyą za gotowe pieniądze więcey dającemu sprzedane będą. — Wszyscy zatym chęć kupna mający na oznaczonym miejscu czacie stawić się zechcą.

*Gollmayer.*

*Krzyżanowski.*

*Lodzinski.*

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 21 Listopapa 1806.

*Michalski.*

Przy Krakowskiej mieyskiej kassie wakuie Kontrolora miejsce z pensyą roczną 500 ryń, złączone. Zyczący sobie tego miejsca i kaucyą 1000 ryń. opatrzeni kompetenci mają się naydaley do 15 Grudnia r. b. za pośrednictwem swoich zwierzchności w Krakowskim Magistracie zgłosić i tak swoje talenta iako i stan kaucyi dokładnie udowodnić.

W Krakowie d. 3 Grudnia 1806.

Stosownie do wysokiego rozporządzenia d. 4 Maji 1798 wydanego, Rudera Trembinskie zwane tu w Lublinie pod Nrem. 16 sytuowane otaxowane 843 Zł. ryń. 45 kr. Dnia 18 Decembris r. b. z rana o godzinie 9 przez licytacyą sprzedane zostaną. — Wszyscy zatym na tych Ruderach hypotekę mający wierzyciele uwiadomią się, aby praw swych w czacie licytacyi dopilnowali, inaczey przez licytacyą prawo ich hypoteki za upadłe ogłoszone zostaną.

Dan w Lublinie dnia 18 Listodada 1806.

*F. Poll.*

*J. Lewandowski*

*F. Krepki.*

Z Rady Magistratu K. Miasta Wolnego Lublina.

*Swiderski.*

Dnia 18 Grudnia r. b. będzie w Urzędzie Cyrkularnym Krakowskim odprawiona Licytacya na liwerowane Stomy dla woyska w tuteyszym Cyrkularu bedacego przez 10 mieścicy to jest do ostatniego 8bra 1807, a za naynnieyszą cenę liwerować się podejmuiący. Liwerantem takowym zostanie.

Chcący więc licytować mają się na wspomnionym dniu w Urzędzie Cyrkularnym znajdować i Vadyum przyzwoite z sobą przynieść. W Krakowie dnia 27 Novembris 1806.

Dla osadzenia wakującego przy Magistracie w Stryju trzeciego Afsesora miejsca z pensyą roczną 150 Rzn. złączonego wypisuje się Konkurs na dzien 15 Grudnia r. b. z tym doktadem iż Kompetenci życzący sobie tego miejsca próżby swe zaświadczeniami Iudycyalbocy Praktyki i moralności opatrzone przed upłynieniem wspomnionego terminu do C. K. Cyrkularnego Urzędu w Stryju podawać mają. W Krakowie d. 1 Grudnia 1806.